

Sygn. akt: III U 773/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Teresa Suchcicka
Protokolant:	sekretarz sądowy Emilia Kowalczyk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 listopada 2013 r. w O.

sprawy z odwołania C. W. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.

o wysokość emerytury

na skutek odwołania C. W. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P.

z dnia 29.08.2012r. **znak** (...)

orzeka:

- zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przelicza wysokość emerytury C. W. (1) w ten sposób, że przyjmuje, iż uzyskał on następujące zarobki: w 1973r. - 29.596zł, w 1974r. - 34.649zł, w 1975r. - 39.103zł i w oparciu o to ustala wskaźnik wysokości podstawy emerytury liczony z dwudziestu lat kalendarzowych (1973-1992) na 115,64%;
- oddala odwołanie w pozostałym zakresie;
- stwierdza brak odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji;
- koszty postępowania wzajemnie znosi pomiędzy stronami.

UZASADNIENIE

C. W. (1) złożył odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 29.08.2012r., znak (...), którą tą decyzją odmówiono mu przeliczenia podstawy wymiaru świadczenia. W uzasadnieniu wskazał, że w latach 1965 – 1974r. pracował jako elektromonter i zarabiał 60.000 złotych rocznie, a ZUS ustalił, że zarabiał od 10.200 - 12000 złotych rocznie. Podniósł także, że decyzja została wydana przez osobę nieupoważnioną do jej wydania.

W **odpowiedzi na odwołanie** Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jego oddalenie. W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 17.08.2012r. odwołujący się złożył wniosek o przeliczenie emerytury przy uwzględnieniu dochodów, jakie

osiągnął w latach 1965-1974. We wniosku zaznaczył, iż osiągnął wynagrodzenie roczne w wysokości 60 000 zł. Obecnie nie zachowały się dokumenty potwierdzające wysokość tego wynagrodzenia w związku z czym na okoliczność osiągania zarobków przedłożył jedynie zeznania świadków. Oddział ZUS w P. Inspektorat w P. w decyzji dnia 29.08.2012r. odmówił odwołującemu C. W. (1) prawa do przeliczenia świadczenia z uwzględnieniem wynagrodzeń za lata 1965-1974 na podstawie zeznań świadków.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Odwołujący się C. W. (1) (ur. (...)) od dnia 05.08.1993r. posiada prawo do renty inwalidzkiej według trzeciej grupy inwalidów.

Decyzją z dnia 10.03.2008r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych ustalił odwołującemu się emeryturę od dnia 01.03.2008r.

Przy ustalaniu wysokości świadczenia przyjęto najkorzystniejszy wariant. Do obliczenia podstawy wymiaru emerytury przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia, tj. od 1976r. do 1993r. Obliczony wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 105,75%. W wyniku przeliczenia świadczenia w związku z uwzględnieniem w podstawie wymiaru minimalnego wynagrodzenia za lata, za które udokumentowano zatrudnienie, lecz nie udowodniono zarobków - obliczony w decyzji z dnia 10.02.2009r. wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia wyniósł 109,98%.

Decyzją z dnia 20.07.2012r. organ rentowy ponownie ustalił odwołującemu prawo do emerytury w związku z osiągnięciem wieku 65 lat.

W dniu 17.08.2012r. odwołujący się złożył wniosek o przeliczenie emerytury przy uwzględnieniu dochodów, jakie osiągnął w latach 1965-1974. W swoim wniosku odwołujący się zaznaczył, iż osiągnął wynagrodzenie roczne w wysokości 60000 zł. Obecnie nie zachowały się dokumenty potwierdzające wysokość tego wynagrodzenia w związku z czym na okoliczność osiągania zarobków przedłożył jedynie zeznania świadków, którzy podają, iż w okresie od 29.09.1965r. do 31.12.1974r. odwołujący się był zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) W. w charakterze elektromontera z wynagrodzeniem ok. 5000 zł miesięcznie.

Wobec braku zaświadczenia z zakładu pracy, legitymacji ubezpieczeniowej oraz jakiegokolwiek dokumentu pochodzącego z akt osobowych pracownika, tj. umowy o pracę czy angaży - Oddział ZUS w P. Inspektorat w P. w decyzji dnia 29.08.2012r. odmówił odwołującemu C. W. (1) prawa do przeliczenia świadczenia z uwzględnieniem wynagrodzeń za lata 1965-1974 na podstawie zeznań świadków.

Decyzja ta została wydana przez M. G. - pracownika (...) Oddziału w P., posiadającą upoważnienie od Prezesa ZUS Nr (...) z dnia 06-03-2008r. do wydawania w imieniu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych lub Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych indywidualnych decyzji w sprawach wynikających z: ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2007 r. Nr 11, poz. 74 z późn. zm.); zadań powierzonych Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych na podstawie innych ustaw zgodnie z zakresem zadań i czynności powierzonych na zajmowanym stanowisku w Oddziale Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w P..

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Odwołanie zasługuje na częściowe uwzględnienie.

W niniejszej sprawie sporną kwestią jest wysokość zarobków odwołującego się C. W. (1) okres zatrudnienia w latach 1965 – 1964 r. w Przedsiębiorstwie (...) W. w charakterze elektromontera.

Zgodnie z art. 15 ust. 1 i ust. 6 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2004r. Nr 39, poz. 353 z późn. zm.) podstawę wymiaru emerytury lub renty stanowi przeciętna podstawa

wymiaru składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe lub na ubezpieczenie społeczne na podstawie przepisów prawa polskiego:

1) w okresie kolejnych 10 lat kalendarzowych, wybranych przez zainteresowanego z ostatnich 20 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok, w którym zgłoszono wniosek o emeryturę albo

2) w okresie 20 lat kalendarzowych przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku, wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu.

Zgodnie z § 21 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11.10.2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz.U.2011 nr 237 poz. 1412) środkiem dowodowym stwierdzającym wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu oraz uposażenia przyjmowanego do ustalenia podstawy wymiaru emerytury lub renty są zaświadczenia pracodawcy lub innego płatnika składek, legitymacja ubezpieczeniowa lub inny dokument, na podstawie którego można ustalić wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu lub uposażenia.

W orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że w postępowaniu sądowym nie ma ograniczeń co do środków dowodowych stwierdzających wysokość zarobków i wysokość wynagrodzenia może być dowodzona wszelkimi dostępnymi dowodami (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25.07.1997r., II UKN 186/97 OSNP 1998/11/342 i wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 4.03.1997r. III AUa 105/97, Apel. W-wa 1997/2/7). Rzeczą Sądu jest ocena wiarygodności przedstawionych dowodów.

W ocenie Sądu żądanie odwołującego się, tj. żądanie uwzględnienia do podstawy wymiaru emerytury zarobków uzyskanych przez niego w latach 1965 – 1974r. jest częściowo uzasadnione, bo zgromadzona dokumentacja pracownicza w połączeniu z wydaną na jej podstawie opinią biegłego z zakresu rachunkowości oraz zeznaniami świadków w pewnym zakresie pozwala na ustalenie zarobków odwołującego się z okresu jego zatrudnienia w tym zakładzie.

Odwołujący się C. W. (1) przedstawił własne wyliczenia wynagrodzenia za okres: 01.12.1975 – 31.12.1976 – 3700 zł miesięcznie, plus dodatek funkcyjny 400 zł, za okres 01.01.1977 – 31.12.1979 – 4000 zł miesięcznie plus dodatek funkcyjny 400 zł, 01.02.1979 – 31.12.1979 – zmiana dodatku funkcyjnego 600 zł miesięcznie. W wyliczeniach tych odwołujący się uwzględnił: dodatek za prowadzenie pojazdu - 24 zł/dzień, dodatek za rozłąkę - 26 zł/dzień (k. 42 – 44 a.s.).

W celu ustalenia wysokości zarobków C. W. (1) w latach 1965 – 1974 r. Sąd dopuścił także dowód z akt ZUS, akt pracowniczych odwołującego, opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości H. G.. W sprawie przeprowadzono także dowód z zeznań świadków i z przesłuchania odwołującego się.

Zgodnie ze świadectwem pracy załączonym do akt rentowych ZUS (k. 17)

odwołujący się w spornym okresie zajmował stanowiska: od 29.09.1965r. - pomocnika elektromontera, od 01.09.1967r. - elektromontera, od 01.12.1975r. - majstra budowy.

Z nadesłanych na żądanie Sądu akt pracowniczych z Przedsiębiorstwa (...) W. wynika, że w C. W. (2) (na podstawie decyzji z dnia 14.02.1966r. zmienił nazwisko na W.) został zatrudniony w (...) Przedsiębiorstwie (...) na 7- dniowy okres próbny na stanowisku robotnika niewykwalifikowanego – praca w terenie od dnia 29.09.1965r., a jako stawkę dzienną za godzinę wskazano 4,50 złotych.

- w angażu z dnia 01.02.1977r. wskazano, że od dnia 01.02.1967r. odwołujący się otrzymywał 5 zł za godzinę.

- w angażu z dnia od dnia 01.07.1967r. – 5,20 zł za godzinę;

- w angażu z dnia 01.09.1967r. - od dnia 01.09.1967r. – 6,00 zł za godzinę;

W świadectwie pracy wystawionym w dniu 17.10.1967r. wskazano, że odwołujący się pracował w okresie 29.09.1965 – 23.10.1967r. na stanowisku elektromontera i został zwolniony na skutek powołania do wojska.

Od dnia 13.01.1969r. C. W. (1), po powrocie z wojska, ponownie zatrudniono na stanowisku elektromontera urz. elektrycznych – praca w terenie, ze stawką 7,00 zł za godzinę.

W angażu z dnia 16.03.1970r. odwołujący od 01.04.1970r. otrzymywał 8,00 zł za godzinę.

- w angażu z dnia 02.01.1973r. - od 01.01.1973r. – 9,50 zł za godzinę.

- w angażu z dnia 01.04.1974r. – 13,50 zł za godzinę.

- w angażu z dnia 27.06.1975r. – od dnia 01.08.1975r. – 15,50 zł za godzinę.

- od 01 grudnia 1975r. - 3.700,00 zł/m-c, dodatek funkcyjny 400,00 złotych plus premia regulaminowa.

Świadek **L. B. (1)** zeznał, że razem z odwołującym pracował w Przedsiębiorstwie (...) w Oddziale w P.. Świadek pracował od 1964r. do 1972r. z początku w brygadzie, a potem był kierownikiem budowy. Odwołujący też był kierownikiem oddziału. Zarobki p. W. były lepsze jak kierownika budowy. Brygadzysta zarabiał więcej niż dyrektor naczelny. Świadek zeznał, że kiedy się zatrudniał, to p. W. już był - najpierw pracował jako majster budowy, potem kierownik budowy, a potem oddziału. Na początku lat 70-tych był majstrem budowy, a potem oddziału. Elektromonterem był od początku. Zarobki były trochę wyższe niż średnia krajowa. Do wynagrodzenia wchodziły premie kwartalne, dodatek za rozłękę. Kiedy p. W. pracował jako majster budowy, to miał zarobki większe ode świadka (k. 25 a.s.).

Świadek **A. L.** zeznał, że zna C. W. (1) od 1972r., bo w tym roku świadek podjął pracę jako elektromonter w Przedsiębiorstwie (...) Oddziale w P.. Wtedy p. W. także pracował jak elektromonter – fizycznie, przez jakiś czas byli w jednej brygadzie. Robili to samo. Wtedy świadek zarabiał około 2000 zł miesięcznie, to wówczas były średnie zarobki. Świadcowi nie było wiadome, ile zarabiał C. W. (1). Świadcowi uwzględniono zarobki za lata 1983-1993, świadek odchodził na emeryturę w 2008r., a emerytem jest od 4 lat. Pan W. był na stanowisku kierowniczym, ale świadek nie pamiętał, kiedy i ile zarabiał. Świadek nie był zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) w latach 1965-1974, lecz od 1972r. jako elektromonter od początku do końca. Przez jakiś czas był brygadzystą. Na początku pracy świadka W. pracował jako elektromonter, być może otrzymywał wyższe wynagrodzenie. Pracownicy mieli różne stawki w angażach, nie wiadomo, z czego to wynikało. Świadek pracował wg I stawki na początku za około 3 zł za godzinę, ale w ciągu roku uzyskiwał już około 10 zł za godzinę. Pracowali na akord, a każdy był rozliczany wg swojej stawki. Akord był obliczany na całą brygadę, a następnie rozliczany na poszczególnego pracownika wg jego zaszeregowania tzn., że każdy elektromonter w brygadzie mógł zarabiać inaczej. Dodatkowym składnikiem były premie kwartalne, były one regularnie i trzeba było pracować nienagannie. Premie stanowiły procent wynagrodzenia, w zależności od zaszeregowania pracownika. W przypadku świadka przy zarobkach około 2000 zł miesięcznie, premia kwartalna mogła wynosić 1500 zł. Świadek i odwołujący pracowali w terenie i z tego tytułu była doliczana rozłęką, nocowali w barakowozach. Kiedy elektromonter pełnił funkcje brygadzysty, to otrzymywał dodatkowe wynagrodzenie z tytułu funkcji. Świadcowi było wiadomo, że p. W. jeździł jakiś czas ciągnikiem, to było dodatkowo płatne. Zarobki świadka w latach 1972 -74 się zmieniały: na początku przez pierwsze 3 m-ce około 2000 zł, a potem było więcej. Do 1974r. zarobki świadka wzrosły do około 5000 zł na miesiąc, czyli 2-krotnie (k. 26 – 27 a.s.).

Świadek **B. M.** zeznał, że zna p. W. od 40 lat, razem pracowali w (...) Przedsiębiorstwie (...), które zmieniało nazwy. Świadek pracował w latach 1959 – 1992r. początkowo jako szef produkcji, a potem, przez 25 lat jako naczelny inżynier. Pan W. pracował prawdopodobnie od 1965r., dłużej niż świadek. Początkowo był pomocnikiem montera, następnie: monterem, majstrem, brygadzystą, kierownikiem oddziału rejonowego w P.. Świadek zeznał, że wynagrodzenie składało się ze stawki godzinowej, dodatków za prowadzenie ciągnika, rozłęką, noclegowe i inne składowe, które z biegiem lat dochodziły. Podstawowe to stawka godzinowa i dodatki związane z tym, co pracownik robił na budowie.

Wynagrodzenie pana W. składało się ze stawki dniówkowej, godzinowej, premii regulaminowej, dodatku za rozłąkę, noclegowego – bo to był pracownik terenowy, za prowadzenie ciągnika. Premia była wprowadzona na podstawie regulaminu i wypłacana co miesiąc i w granicach 13- 14 % w stosunku do wynagrodzenia dniówkowego. W „naturze” czasem otrzymywali tzw. „wsad do posiłków”, dodatki do zatrudnienia poza domem – „posiłkowe” – o wartości około 22 – 23 złotych dziennie – ale generalnie pracownicy otrzymywali ryczałt żywieniowy i noclegowy w postaci pieniędzy (tzw. rozłąka – żywność plus nocleg). Czasem dowożono im żywność. Jeśli Przedsiębiorstwo zapewniało kwatery, to nie otrzymywali pieniędzy z tytułu dodatku rozłąkowego, ale generalnie to był ryczałt i szukali sobie noclegu we własnym zakresie. W Przedsiębiorstwie były co roku „13”, zdarzały się także „14”. Przedsiębiorstwo było rentowne, miało ogromne zyski dzięki prawidłowej organizacji pracy, zatrudniało około 800 – 1200 pracowników. Jeśli pracownik pracował w godzinach nadliczbowych, to uzyskiwał wynagrodzenie nadliczbowe, ale to było raczej dla pracowników obsługi, a nie dla pracowników terenowych. Stawka godzinowa zmieniała się, np. w zależności od sytuacji w kraju. Za prowadzenie ciągnika dodatek wynosił 18 - 19 zł plus tzw. (...) – co też wchodziło w zakres wynagrodzenia (zeznania na rozprawie w dniu 28.06.2013r., k. 94 – 95 a.s.).

Świadek **W. L.** zeznał, że przez 39 lat pracował w Przedsiębiorstwie (...) jako brygadzysta. Wszyscy pracowali na akord. C. W. (1) dostawał dodatek za obsługę ciągnika, około 20% , ale świadek nie pamiętał, od jakiej podstawy. W skład wynagrodzenia wychodziło tzw. rozłąkowe, noclegi, „13 – stka” i premia, które były znaczne. Delegacja czyli rozłąkowe i noclegi były jednakowe dla każdego. Premia była wyliczana od wynagrodzenia. Świadek zeznał, że pracowali cały czas poza zakładem pracy - w O., B., T., tj. cały czas przebywali na delegacji. Elektromonterzy pracowali w nadgodzinach od świtu do świtu. W dzień „robili” na linii, a wieczorem „na instalacji”, bo była to praca na akord. Godzin nadliczbowych nie naliczano, gdyż praca była na akord. Świadek nie posiadał informacji, które pozwoliłyby ustalić wynagrodzenie C. W. (1) w latach 1965 - 1975. W. będąc elektromonterem miał wynagrodzenie w wysokości pośredniej między brygadystą, a jego pomocnikiem (k. 72- 73 a.s.).

Przesłuchany w charakterze strony odwołujący się C. W. (1) zeznał, że w latach 1965-1974. pracował w (...) Przedsiębiorstwie (...) w W., ul. (...). Podjął tam zatrudnienie jako elektromonter, pomocnikiem elektromontera był przez 1 dzień. Później był od razu elektromonterem, do 1975r., potem był majstrem budowy. Był też kierownikiem robót, ale nie pamiętał, w jakim okresie. Odwołujący się zeznał, że wynagrodzenie składało się z zysku rozliczonego na brygadę. Nie było wynagrodzenia zasadniczego. Miał stawkę godzinową – 8 zł na godzinę. Ta stawka się zmieniała: na początku 5,20 lub 5,40 zł. Były też premie kwartalne i tzw. 13-stki. Jak był elektromonterem, to dodatkowo obsługiwał ciągnik, za co miał dodatkowe wynagrodzenie w kwocie 800 zł miesięcznie. Jak został majstrem, to jego zarobki były mniejsze - ok. 3500 zł, tj. były o 2000 zł mniejsze (k. 172 a.s.).

Sąd dał wiarę przesłuchanym w sprawie świadkom, są oni bowiem osobami obcymi dla odwołującego, pracowali z odwołującym w spornym okresie czasu, orientują się więc, jakie otrzymywał wynagrodzenie i czym się zajmował. Świadkowie wskazali składniki wynagrodzenia, a ich dokładnej wysokości nie mogli sprecyzować ze względu na upływ czasu. Zeznania w/w osób są logiczne i wzajemnie powiązane, znajdują także potwierdzenie w nadesłanej dokumentacji pracowniczej odwołującego się. Posiadają, więc walor wiarygodności.

Biegła sądowa z zakresu rachunkowości H. G. w swojej opinii (k. 119 – 127 a.s.), uwzględniła przepisy: Ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2009 roku Nr 153 poz. 1227 ze zm.), Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 22 listopada 1990 roku w sprawie przygotowania do rewaloryzacji emerytur i rent (Dz.U. 83 poz. 484), Ustawy z dnia 18 stycznia 1951 roku o dniach wolnych od pracy (Dz. U. z 1951 roku Nr 4 poz. 28 ze zm.), Ustawy z dnia 18 grudnia 1919 roku o czasie pracy w przemyśle i handlu tj. Dz. U. z 1933 roku Nr 94 poz. 734 ze zm., Ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (tj. Dz.U z 1998 roku Nr 21 poz. 94 ze zm.), Zarządzenia Przewodniczącego Komitetu Pracy i Płac z dnia 08 lutego 1961 roku w sprawie określenia składników funduszu płac stanowiących podstawę do obliczania składek na ubezpieczenia społeczne w uspołecznionych zakładach pracy (MP. Nr 12 poz. 67), Rozporządzenia Przewodniczącego Komitetu Pracy i Płac z dnia 19 sierpnia 1968 roku w sprawie obliczania podstawy wymiaru emerytury, renty, zasiłków z ubezpieczenia na wypadek choroby i macierzyństwa oraz składek na ubezpieczenia społeczne (Dz. U. NR 35 poz. 246 ze zm.), Uchwały Nr 8 Rady Ministrów z dnia 12 stycznia 1965 roku w sprawie składników funduszu płac i pozostałych wynagrodzeń z tytułu

pracy w jednostkach gospodarki uspołecznionej (MP Nr 2 poz. 5), Uchwały Nr 103 Rady Ministrów z dnia 25 maja 1971 roku w sprawie składników funduszu płac i pozostałych wynagrodzeń z tytułu pracy w jednostkach gospodarki uspołecznionej (MP. 31 poz. 196), Ustawy z dnia 16 maja 1922 r. o urloпах dla pracowników zatrudnionych w przemyśle i handlu (Dz. U. z 1949 roku Nr 47, poz. 365 i z 1950 roku Nr 13, poz. 123), Ustawy z dnia 29 kwietnia 1969 roku o pracowniczych urloпах wypoczynkowych (Dz. U. Nr 12, poz. 85), Rozporządzenia Przewodniczącego Komitetu Pracy i Płac z dnia 21 czerwca 1969 roku w sprawie szczegółowych zasad ustalania i wypłacania wynagrodzenia za czas urlopu wypoczynkowego (Dz. U Nr 22 poz. 158).

Według biegłej sądowej H. G. do ustalenia podstawy wymiaru dla pracowników uspołecznionych zakładów pracy nie przyjmuje się tych składników wynagrodzenia w gotówce i w naturze z tytułu wykonywania pracy w ramach stosunku pracy, od których nie ma obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne. Przy ustalaniu, czy istnieje obowiązek opłacania składek na ubezpieczenie społeczne od określonych składników wynagrodzeń, stosuje się przepisy obowiązujące w okresie, z którego wynagrodzenie jest uwzględniane w podstawie wymiaru.

W swojej opinii, doręczonej obu stronom, biegła sądowa szczegółowo omówiła przepisy prawne, na podstawie których wydała opinię, opisała problematykę wynagrodzenia i jego składników, funduszu płac, fundusz zakładowy, tzw. „13 pensje”, czas pracy i dni wolne od pracy, dodatki do wynagrodzenia.

Biegła sądowa zaznaczyła przy tym, że w/g kwestionariusza osobowego z dnia 28.09.1965r. i z 10.01.1969r. odwołujący się był stanu wolnego.

Z akt osobowych odwołującego się wynika, że pracował on w systemie akordowym. Wspólne zarobki brygady były rozliczane według stawki godzinowej. Biegła, biorąc pod uwagę normatywny czas pracy oraz stawki godzinowe wynagrodzenia wskazane w angażach dokonała ustalenia hipotetycznych wynagrodzeń odwołującego się za lata 1965-1975, co poczyniła w oparciu o załączone i dostępne dokumenty oraz zeznania odwołującego się i świadków.

Wyliczeń wynagrodzeń odwołującego się biegła sądowa dokonała w trzech wersjach:

I wariant - podstawę ustalono przy przyjęciu normatywnego czasu pracy i stawek wynagrodzenia zasadniczego zawartych w angażach, uwzględniono dodatek funkcyjny za grudzień 1975r.,

II wariant - podstawę przyjęto zgodnie z założeniami wariantu I, dodatkowo uwzględniono premię w wysokości 13%,

III wariant - podstawę przyjęto zgodnie z założeniami wariantu II, dodatkowo uwzględniono dodatek za prowadzenie pojazdu w kwocie 24 złotych/normatywny dzień pracy, przyjęto, że dodatek ten przysługiwał w ramach osobowego funduszu płac, ponadto uwzględniono dodatek za rozłąkę w kwocie 26 złotych/dzień, przyjęto ilość dni do wyliczenia dodatku za rozłąkę: w każdym miesiącu ilość dni pomniejszoną o dwa dni oraz dni świąteczne, ustalony za rok dodatek według powyższych zasad pomniejszono o dodatek za okres korzystania z urlopu wypoczynkowego jaki przysługiwał za dany rok.

Z norm powołanych wyżej wynikało, że dodatek za rozłąkę nie był wypłacany w okresie urlopu.

Biorąc pod uwagę staż, przyjęła, że odwołujący się korzystał z urlopu: w latach 1966-1967 - po 12 dni, w roku 1969 - 16 dni, w latach 1970- 1973 - po 20 dni, w latach 1974-1975 - po 26 dni.

Biegła sądowa w swojej opinii przedstawiła tabele uwzględniające wynagrodzenie według uwzględnień założeń w/w trzech wariantów (k. 119 – 127 a.s.).

Zastrzeżenia do przedmiotowej opinii wniósł organ emerytalny, który podał, że podtrzymuje swoje dotychczasowe stanowisko, a za okres 29.09.1965r. do 30.11.1975r. należy przyjąć minimalne wynagrodzenie pracowników, które obowiązywało w tym okresie, a za grudzień 1975r. przyjąć wynagrodzenie 4.100,00 zł, wykazane w zaświadczeniu z dnia 13.12.2012r. (k. 166 a.s.).

Odwołujący się C. W. (1) wniósł o ustalenie wysokości emerytury według III wariantu (k. 159 a.s.).

Sąd uznał, że opinia biegłej sądowej z zakresu rachunkowości H. G. jest rzetelna i prawidłowa, właściwie określa zarobki odwołującego się, bo prawidłowe są założenia odnośnie czasu pracy odwołującego się, niezdolności do pracy i braku przerw w świadczeniu tej pracy i zastosowane stawki godzinowe, a obliczenia dokonane przy ich przyjęciu są poprawne pod względem rachunkowym. Stawki wynagrodzenia zasadniczego odwołującego się wynikają z akt osobowych, a do przyjęcia, że w spornym okresie odwołujący się pracował w pełnym wymiarze czasu pracy i nie korzystał z urlopów bezpłatnych uprawniając wiarygodne zeznania odwołującego się, świadków i akta osobowe.

Odwołujący się C. W. (1) i świadkowie: L. B. (2), A. L. i B. M. zeznali, że praca była w systemie akordowym. W wyniku postępowania dowodowego nie ustalono jednak, ile godzin dziennie odwołujący się przepracował. Biegła sądowa wyliczyła normatywny czas pracy, przyjęła stawki wynagrodzenia zasadnicze zawarte w angażach z uwzględnieniem dodatku funkcyjnego za grudzień 1975r.

Przedmiotem sporu było także to, czy uwzględnić **premię**. Wszyscy przesłuchani w sprawie świadkowie zeznali, że premia była. Świadek L. B. (2) zeznał, że wynagrodzenia były większe jak średnia krajowa, do wynagrodzenia wchodziły premie kwartalne i dodatki za rozłękę. Świadek A. L. zeznał, że zarabiał około 2.000,00 zł miesięcznie, były premie kwartalne za nienaganą pracę. W jego przypadku premia mogła wynosić 1500 zł, co stanowiłoby 25% wynagrodzenia miesięcznego. Doliczano **dodatek za rozłękę i za jazdę ciągnikiem**. Świadek B. M. zeznał, że wynagrodzenie odwołującego się składało się ze stawki godzinowej, premii regulaminowej, rozłęki, noclegowego. Według świadka była wypłacana miesięczna premia około 13-14% wynagrodzenia dniówkowego. Były wypłacane 13-tki. Jeśli pracownik pracował w godzinach nadliczbowych to wypłacano dodatki. U pracowników terenowych nie występowały raczej godziny nadliczbowe. Stałymi składnikami wynagrodzenia były: stawka dniówkowa, godzinowa, premia regulaminowa, dodatek za prowadzenie ciągnika, rozłękę, noclegowe i raz w roku 13-tka. Za prowadzenie ciągnika był to dodatek 18 może 19 zł plus OC. W naturze otrzymywano tzw. wsad do posiłków i jakieś dodatki z racji zatrudnienia poza domem, tzw. posiłkowe, obiady, czy też żywność. Generalnie pracownicy otrzymywali ryczałt wyżywieniowy i ryczałt noclegowy. Także odwołujący się oświadczył, że otrzymywał stawkę godzinową, dodatek za prowadzenie ciągnika 24 zł (18 + 6 zł OC), premię miesięczną 15%, dodatek za rozłękę chyba 30 zł, 13 -tki. Premię zawsze otrzymywał.

Według ust. 1 pkt c Uchwały nr 8 Rady Ministrów z dnia 12.01.1965r. w sprawie składników funduszu płac i pozostałych wynagrodzeń z tytułu pracy w jednostkach gospodarki społecznej (MP nr 2 poz. 5) do osobowego funduszu płac zaliczano wszelkie wypłaty pieniężne brutto i świadczenia w naturze za pracę stałą dokonane lub należne z tytułu wykonanej przez nich pracy wynikającej z umowy o pracę w tym min. premie.

Sąd uznał, że należy uwzględnić **premię w wysokości 13%**, brak jest dowodów na to, aby premia była wypłaca w wysokości wyższej. Akta osobowe zawierają jedynie częściowe informacje o wynagrodzeniu przysługującym odwołującemu się tj. wskazują na wysokość przysługującego mu wynagrodzenia według stawek za godzinę pracy, natomiast nie określają jednoznacznie żadnych innych składników wynagrodzenia (premie, dodatki itp.).

W przedmiocie więc pozostałych **dodatków: rozłękowego, OC, za pracę na ciągniku – Sąd ich nie uwzględnił**. Dodatki takie mogły przysługiwać w ramach funduszu osobowego bądź bezosobowego w rozumieniu Uchwały nr 8 Rady Ministrów z dnia 12.01.1965r. Dodatek za rozłękę według biegłej przysługiwał pracownikom

mającym na utrzymaniu rodziny, zaś odwołujący się jeszcze w styczniu 1969 r. był stanu wolnego, co więcej – nie ma dowodu na to, by od w/w dodatku odprowadzono składki na ubezpieczenia społeczne. Jak wspomniano wyżej brakuje bowiem dokumentów – kart wynagrodzeń i innych dokumentów płacowych z których by wynikało, że dodatki były wypłacane i w jakiej wysokości. Prawo do świadczeń emerytalnych stanowi, że przyjmujemy to, co jednoznacznie wynika ze zgromadzonej dokumentacji. Także zeznania przesłuchanych w sprawie świadków nie pozwoliły na jednoznaczne ustalenie, czy i w jakiej wysokości odwołujący się otrzymywał dodatki.

Tymczasem brak dokładnego określenia wysokości jakiegoś składnika wynagrodzenia nie pozwala na jego uwzględnienie do podstawy wymiaru świadczenia, gdyż „przepisy z zakresu ubezpieczeń społecznych są normami bezwzględnie obowiązującymi i nie zawierają unormowań pozwalających na ustalenie wynagrodzenia w sposób przybliżony lub prawdopodobny” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20.06.2007r., sygn. III AUa 482/07, Apel.-W-wa 2008/1/154).

Ustalenie przez biegłą wynagrodzenia odwołującego się zgodnie z założeniami wariantu II – wynosi: z kolejnych 10 lat kalendarzowych 74,53% (k. 122 a.s.), zaś z 20 lat – 115,64%. Jak widać wyżej, wskaźnik z 20 lat kalendarzowych (lata 1973- 1992) jest korzystniejszy od wskaźnika z 10 lat kalendarzowych (lata 1964 -1973). Kwota bazowa zaś wynosi 2.275,37 zł. Podstawa wymiaru na dzień ustalenia prawa do wcześniejszej emerytury wynosi 2.631,24 zł.

Dlatego też Sąd uznał, że opinia biegłej jest w pełni prawidłowa i tym samym miarodajna dla ustalenia wynagrodzenia odwołującego się za sporny okres jego zatrudnienia. Sąd przyjął wariant II opinii, tj. z przyjęciem normatywnego czasu pracy i stawek wynagrodzenia zasadniczego zawartych w angażach, uwzględniono dodatek funkcyjny za grudzień 1975r. oraz premię w wysokości 13%. Oznacza to, że zarobki powinny być uwzględnione do podstawy wymiaru emerytury, wynosiły w poszczególnych latach: 1973r. – 29.596 zł, 1974r. – 34.649 zł, 1975r. – 39.103 zł.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. dokonał stosownej zmiany decyzji ZUS z dnia 29.08.2012r. i przeliczył podstawę wymiaru emerytury przyjmując, że uzyskał on następujące zarobki: w 1973r. - 29.596zł, w 1974r. - 34.649zł, w 1975r. - 39.103zł i w oparciu o to ustala wskaźnik wysokości podstawy emerytury liczony z dwudziestu lat kalendarzowych (1973-1992) na 115,64%. O powyższym orzeczono w punkcie 1 wyroku.

W pozostałym zakresie odwołanie zostało oddalone. Jak bowiem wspomniano wyżej, zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na ustalenie, czy i w jakiej wysokości dodatki były wypłacane oraz w jakich okresach. Orzeczenie w tym zakresie wydano w oparciu o art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. – punkt 2 orzeczenia.

Sąd stwierdził także o braku odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Zgodnie bowiem z art. 118 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych organ rentowy wydaje decyzję w sprawie prawa do świadczenia lub ustalenia jego wysokości po raz pierwszy w ciągu 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania tej decyzji, z uwzględnieniem ust. 2 i 3 oraz art. 120.

Przepis art. 118 ust. 1a stanowi zaś, że w razie ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego, jeżeli organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Organ odwoławczy, wydając orzeczenie, stwierdza odpowiedzialność organu rentowego.

W niniejszej sprawie ostatnią okolicznością niezbędną do wydania decyzji było ustalenie wysokości zarobków odwołującego się w spornym okresie czasu. Dopiero postępowanie sądowe, zeznania świadków oraz akta pracownicze uzyskane od byłego pracodawcy odwołującego się i ostatecznie opinia biegłej - pozwoliły na to ustalenie.

O kosztach postępowania orzeczono w punkcie 4 wyroku na podstawie art. 100 kpc, według którego w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione.

Mając powyższe na względzie na podstawie powołanych przepisów prawa orzeczono jak w sentencji.